

PT. Biblioteka Polska

Ceny prenumeraty

we Lwowie:

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji:

z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą. zł. 8-00Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Walka z trudnościami w rolnictwie

Na porządku dziennym prac rządowych znajduje się szereg doniosłych projektów, mających na celu pomoc dla rolnictwa w trudnościach, związanych z jego zadłużeniem. Pomoc w tej dziedzinie jest rolnikowi niezbędnie potrzebna. Jak we wszystkich niemal krajach, tak i w Polsce rolnik dźwiga bowiem na sobie ciężar długów, który z powodu kryzysowego spadku cen spotęgował się nadmiernie. Ciężar ten przytłacza zarówno tego rolnika, który w latach pomyślnych był lekkomyślny i marnotrawny, jak i najbardziej skrzętnego, oszczędnego i gospodarnego. Uniemożliwia on dzisiaj racjonalną gospodarkę w gospodarstwie rolnem od wielkich gospodarstw aż do najmniejszych. Wysuwa się przede wszystkim plan prac rządowych walka z trudnościami w rolnictwie, która musi oczywiście być prowadzona w sposób, respektujący prawa wierzycieli, musi tedy polegać na możliwości poszukiwania wyjść indywidualnych, które, zaspokajając wierzyciela, ochroniłyby zarazem gospodarstwa rolne przed katastrofą. Rolnik musi płacić długi, — jak słusznie podnosi „Gazeta Polska”, — każdy wolny grosz musi być na to przeznaczony; ale w interesie zarówno wierzyciela jak dłużnika jest niedopuszczenie do tego, aby w Polsce pola nie zostały obsiane.

Projekty rządowe mają na celu realizację szeregu zasad, które „Gazeta Polska” ujmuje w sposób następujący:

I. Rolnik musi spłacać swoje długi — rolnik jednak nie może spłacać więcej, jak faktycznie ma. W zmienionych warunkach t. j. wobec faktycznej niemożności otrzymywania nowych kredytów — rolnik musi przeznaczyć całą wygospodarowaną nadwyżkę na stopniową spłatę starych długów i ich oprocentowania. Zarówno bowiem w interesie Państwa jak i wierzycieli leży nie dezorganizowanie warsztatu rolniczego przez chaotyczne, anarchistyczne egzekucje, nieliczące się ani z interesami wierzycieli, jako pewnej całości, ani nie dostosowujące swej polityki likwidacji wierzytelności do zmienionych wobec spadku cen możliwości płatniczych rolnictwa. Ustawa o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie zapewni możliwość odwołania się stron do sądu w tych nielicznych i wyjątkowych wypadkach, gdy w drodze dobrowolnej umowy nie dojdzie do układu między wierzycielami i znajdującym się w trudnościach płatniczych dłużnikiem rolniczym. Ustawa ta zapewni z jednej strony poprzez kontrolę, sprawowaną przez sąd — że całkowity dochód z danego warsztatu rolniczego idzie na spłatę wierzytelności i obsługę długów, z drugiej strony zabezpiecza ciągłość produkcji warsztatu rolniczego, nie dopuszczając do jego ruiny.

II. Rolnik, który nie może spłacać w poważniejszym rozmiarze z bieżących dochodów warsztatu rolnego swych długów, zaciągniętych w okresie dobrej koniunktury i wysokich cen — musi się zdecydować na częściową likwidację obciążonego warsztatu. Likwidacja częściowa leży przede wszystkim w interesie wierzycieli,

którzy muszą ułatwiać i dopomagać w procesach parcelacyjnych. Ustawa o „segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań”, zabezpieczając interes wierzycieli, zapewni dłużnikowi możliwość przeprowadzenia parcelacji od dłużniowej.

III. Wreszcie projekt ustawy o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw

kredytowych małej własności rolnej daje możliwość odwołania się do Urzędu rozjemczego drobnemu dłużnikowi rolnicemu, dla którego skomplikowana procedura ustawy o t. zw. nadzorze sądowym jest niedostępna.

Ustawa ta chroni włościan przed notowanymi, niestety, wyzyskiem wierzycieli włościańskich, którzy dotychczas pobierają odsetki, dochodzące do dwudziestu paru procent, i bezwzględ-

nemi egzekucjami, nieliczącymi się z faktycznymi możliwościami dłużnika, rujnują gospodarstwa włościańskie.

Ten ostatni projekt ustawy zmierza przez stworzenie prostej i sprawnej procedury rozjemstwa do godziwego kompromisu między wierzycielami włościańskimi a ich dłużnikami. Ale

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Polsko-francuskie porozumienie handlowe.

Paryż, 12 sierpnia. (PAT.) Rozmowy prowadzone między delegacjami Polski i Francji na temat szeregu zagadnień gospodarczych interesujących oba kraje zakończyły się pomyślnie. Dziś w południe we francuskim ministerstwie przemysłu i handlu podpisane zostało polsko-francuskie porozu-

mienie handlowe, załatwiające najpilniejsze sprawy, dotyczące wzajemnych obrotów handlowych między obu krajami. Ze strony Polski porozumienie podpisał ambasador Chłapowski, oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Sokolnicki. Ze strony Francji prezes Rady mini-

strów Herriot i minister przemysłu i handlu Durand.

Należy się spodziewać, że wywóz Polski do Francji, który na skutek restrykcyjnych zarządzeń rządu francuskiego skurczył się bardzo silnie, otrzyma obecnie nowe możliwości rozwoju.

Śląskie koncerny przemysłowe obcinają płace pracowników umysłowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

— Warszawa, 12 sierpnia. (G.) Z Katowic donoszą: Przedstawiciele wielkich koncernów przemysłowych na Górnym Śląsku zapowiedzieli obniżenie prac pracowników umysłowych z ważnością od 1 lipca br. Ma nastąpić

również skrócenie czasu pracy, odpowiadającej ilości świętówek robotniczych, co oznaczałoby dalszą obniżkę poborów. W związku z temi zamierzeniami zapanowało wielkie wrzenie wśród ogółu pracowników umysłowych.

Organizacje pracownicze powołują się na to, że dotychczasowe warunki płacy i pracy opierają się na orzeczeniu komisji arbitrażowej z dnia 1 marca br., która ma moc bezwzględnie wiążącą.

ULGI DLA GOSPODARSTW dotkniętych klęską rdzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

— Warszawa, 12 sierpnia. (G.) W związku z odbytą konferencją w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych której celem było wyjaśnienie różnic klęski rdzy, „Iskra” zwróciła się do p. ministra Karwackiego z prośbą o sformułowanie co do wyników konferencji i środków pomocy.

Pan minister oświadczył, że nadwyżka eksportu pszenicy stanowi tak mały procent zbiorów pszenicy w Polsce, że nasza rdza wpłynie na wywóz pszenicy w sposób decydujący.

Nie należy jednakowoż przewidywać poważniejszego braku pszenicy dla wewnętrznych celów aprowizacyjnych.

Pozatem rok bieżący jest rokiem dobrego urodzaju żyta, którego zbiory z łatwością wystarczą na pokrycie potrzeb spożywczych ludności zamiast pszenicy i mąki pszennej. Rdza utrudnia sytuację gospodarstw dotkniętych klęską, nastąpi w rozmiarach odpo-

podobniej nie spowoduje ona poważniejszych trudności w zasiewach jesiennych ponieważ autorytatywnym zdaniem rzeczoznawców, ziarno, porażone chorobą rdzy, może być użyte do zasiewów, o ile tylko jest dość wykształcone, by posiadało niezbędną zdolność kiełkowania.

Przedstawiciele rolników żądają odroczenia płatności pożyczek krótko- i długoterminowych, przyczem wedle opinii organizacji rolniczych, wypowiedzianych na tej konferencji, częściowe skreślenie lub odterminowanie podatków państwowych i samorządowych powinno nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach.

Ponadto niektóre sfery rolnicze wypowiedziały się za wprowadzeniem przymusowej domiarzki mąki żytniej do pieczywa i za szybkim opracowaniem przez giełdy standardów, odpowiadających jakości zebranego ziarna.

Realizacja pomocy finansowej i kredytowej dla gospodarstw dotkniętych klęską, nastąpi w rozmiarach odpo-

wiadających możliwościom Skarbu Państwa i banków prywatnych.

Ulgi podatkowe

będą stosowane indywidualnie, na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z 29 września 1923, przez właściwe urzędy skarbowe, do których należy wnieść podania.

Długoterminowe pożyczki będą banki państwowe traktowały w ten sposób, że gospodarstwa dotknięte klęską rdzy, będą otrzymywały ulgi i odroczenia indywidualne w granicach przewidzianych statutem odnośnego banku, po zaopiniowaniu przez komitety rolnicze.

Ulgi w odniesieniu do pożyczek krótkoterminowych będą zależne od strat stwierdzonych drogą rejestracji. Winna ona być zakończona w drugiej połowie września i do tego czasu Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymają ściąganie pożyczek w powiatach posiadających rozległą uprawę pszenicy, a zwłaszcza dotkniętych klęską rdzy.

(Ciąg dalszy artykułu wstępnego ze strony 1-szej.)

wogóle, myślą przewodnią wszystkich projektów zanalizowanych w przytoczonym wywodzie „Gazety Polskiej”, a których realizacja nastąpi w najbliższym czasie, jest stworzenie jak „najszerzych” ram dla naturalnych i dobrowolnych porozumień między wierzycielami a dłużnikami w rolnictwie polskiem.

Pokrywa się to z ogólną linią polityki Rządu, aby planowo stwarzać ramy dla spontanicznego rozwoju gospodarczego po linii, odpowiadającej interesowi Państwa. Na odcinku rolniczym, jak i w przemyśle (węgiel, nafta), Rząd, niezależnie od takich lub innych teorii, praktycznie kroczy jak najlepszą drogą, uzyskując syntezę pomiędzy planowością a dobrowolnością procesów gospodarczych.

W okresie, w którym od uzdrowienia stosunków w rolniczej strefie Europy zależy w dużym stopniu — jak to coraz powszechniej się rozumie — korzystny obrót dalszej sytuacji gospodarczej tej części świata, doniosłość akcji Rządu polskiego, mającej na celu usunięcie trudności, z jakimi walczy rolnik, jest najzupełniej oczywista. Znajdujemy się przed dalszymi etapami w pracy, mającej na celu skoordynowanie interesów państw rolniczych, — inicjatywa należy, jak zwykle, do Polski. Niechże więc rolnictwo polskie poczuje ulgę w swych obciążeniach; niech uzyska możliwość dalszego gospodarowania, bo to jest — rzecz prosta — pierwszy warunek uzyskania dalszych rozwiązań w skali międzynarodowej.

DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI ROCKEFELLERA W R. 1933.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 sierpnia (G.) Jutro przyjeżdża do Warszawy kierownik fundacji Rockefellerowskiej dr. Strode, celem omówienia w departamencie zdrowia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej współpracy władz polskich z fundacją na r. 1933.

Więści z prowincji.

RABUNEK.

Stanisławów. (Tel. wł.) Do mieszkania Marji Kataryniak w Słomczynie pow. Kałusz wtargnęli trzej nieznani dotychczas osobnicy, którzy po steroryzowaniu domowników zrabowali rzeczy wartości około 400 zł.

POCIĄG PRZEJECHAŁ PASTUCHA.

Stanisławów. (Tel. wł.) Pociąg osobowy, zdążający ze Stryja do Stanisławowa przejechał koło Bodnarowa pow. Stanisławów pastucha Jana Drohomirskiego, któremu koła lokomotywy uciły prawą rękę i nogę. Ciężko okaleczonego Drohomirskiego odstawiono tym samym pociągiem do szpitala powszechnego w Stanisławowie.

PRZEZ DACH.

Borysław. (Tel. wł.) Wieś Ławtówki, powiat Schodnica była widownią krwawej zbrodni, której szczegóły przedstawiają się następująco:

Onegdaj około godz. 2 w nocy dwaj osobnicy dostali się przez otwór zrobiony w dachu do mieszkania Marcina Pryryza z zamiarem dokonania kradzieży. Matka Pryryza, ujrawszy w izbie złodziei, zaczęła wołać na syna. W tym momencie padły strzały rewolwerowe, z których dwa ugodziły Pryryza w głowę. Bandyci, korzystając z ciemności, zbiegli. Rannego w stanie bardzo ciężkim odstawiono do szpitala w Drohobyczu. — Wszczęte dochodzenia doprowadziły do ujęcia Iwana Swyszka i Mykity Staszkiwa, silnie podejrzanych o dokonanie napadu. Obu aresztowano i odstawiono do dyspozycji sądu w Podbużu.

W przeddzień Zjazdu Legionistów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 sierpnia (G.) W niedzielę 14 bm., czynne będą w Gdyni specjalne restauracje rejonowe, które będą wydawały obiady dla uczestników Zjazdu Legionistów po 1'50 zł. Na zjazd uruchomiono 16 nadzwyczajnych pociągów z różnych miejscowości Polski. Komendanci transportów mają w dniu 13 bm. zameldować w drodze telegraficznej w Komitecie organizacyjnym ilość uczestników w transporcie.

Warszawa, 12 sierpnia (G.) Reprezentanci Finlandzkiego Związku Oficerów Gwardji Obywatelskiej Horella i Dahlström przybyli dzisiaj do Warszawy, witani przez przedstawicieli Związku Legionistów. Goście finlandzcy zwiedzili Łazienki, Belweder, Centralny Instytut Wychowania Fizycznego, odwiedzili poselstwo fińskie i złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Goście wzięli też udział w uroczystym odprowadzeniu historycznych sztandarów legionowych na dworzec.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT.) W dniu dzisiejszym w godzinach rannych

z Muzeum wojskowego przewiezione zostały historyczne sztandary legionowe, a mianowicie sztandary Pierwszej Brygady i sztandary 1, 3, 4, 5 i 6 pułku piechoty Legionów oraz 2 pułku ułanów. Sztandary umieszczone zostały w sali honorowej lokalu Związku Legionistów Polskich przy ul. Moniuszki. Przed sztandarami została ustawiona warta honorowa oficerów. W dniu dzisiejszym wieczorem sztandary odprowadzone zostaną na dworzec główny, skąd przewiezione będą w wagonie specjalnym do Gdyni.

PREZES FIDAC'U W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT.) Wczoraj o godz. 23'20 przybył do Warszawy prezes FIDAC'u pułk. Edward White. Na dworcu powitał gościa gen. Górecki i pułk. Krzyżanowski. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej Federacji P. Z. O. O. pułk. White odjechał do hotelu Europejskie go, gdzie zamieszkał. Pułk. White weźmie udział w zjeździe Legionistów w Gdyni.

Dziś start Piccarda w stratosferę.

Bruksela, 12 sierpnia (PAT.) Fundacja narodowa badań naukowych otrzymała telegram z Zurychu, że prof. Pic-

card dokona drugiego swego startu w stratosferę jutro, w sobotę zrana.

Wycofanie samolotów bezogonowych z zawodów berlińskich.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT.) Nie wszystkie samoloty zgłoszone do zawodów samolotów turystycznych wezmą w nich udział. Wycofano dotychczas definitywnie 10 samolotów. Zatem liczba zawodników wynosi obecnie 56. Niemcy wycofali 9 samolotów ze zgłoszonych 32 i Czechosłowacja 1 ze zgłoszonych 7.

Między wycofanymi przez Niemcy samolotami znajdują się trzy samoloty bezogonowe typu F-3 Wespe, których ukazania się oczekiwano w kołach technicznych z wielkiem zaintere-

sowaniem. Samoloty typu bezogonowego nie weszły jeszcze w lotnictwo do normalnego użytku i znajdują się w stadium doświadczeń.

Między wycofanymi znajdują się też trzy niemieckie samoloty nowego typu P-1 konstrukcji firmy Papenmayer-Hamburg, jeden Kemm, 1 BWF i jeden Henkel.

W obecnej chwili stan zgłoszeń przedstawia się jak następuje: Niemcy 23, Francja 12, Włochy 8, Czechosłowacja 6, Polska 5, Szwajcaria 2. Razem 56 maszyn.

Masowe aresztowania w Hiszpanji.

Paryż, 12 sierpnia. (PAT.) W całej Hiszpanji władze policyjne dokonały wczoraj licznych aresztowań w kołach monarchicznych, m. i. aresztowano Jose Antonia Primo de Rivera, syna b. dyktatora, w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę francusko-hisz-

pańska. Szeregu aresztowań dokonano na granicy portugalskiej. M. in. aresztowano markiza de Gandul, który chciał przedostać się na teren Portugalji, jak również markiza de Saucedo, który podczas buntu monarchistów pełnił funkcje gubernatora Se-

willi. Władze hiszpańskie zamknęły granicę francusko-hiszpańską na kilka godzin. Gubernatorzy prowincjonalni zawiesili wszystkie dzienniki o tendencjach monarchistycznych.

W Barcelonie panował wczoraj spokój. Policja czuwa na ulicach i liniach kolejowych. Wszystkie kasyna, hotele, gmachy publiczne wywiesiły chorągwie republikańskie hiszpańskie i katalońskie, dając wyraz zadowoleniu z powodu nieudania się zamachu monarchistycznego. Dokonano szeregu aresztowań i zamknięto wszystkie towarzystwa tradycjonistów.

Madryt, 12 sierpnia. (PAT.) Manifestanci zaatakowali w jednym z miast towarzystwo tradycjonistów, raniąc ciężko szereg osób. W Grenadzie jest 2 zabitych i 12 rannych. Gen. Gomez Martin dowódca gwardji cywilnej w Sewilli zbiegł. Gen. Sanjurjo zaarrestowany w chwili, gdy usiłował przekroczyć granicę portugalską, osadzony został w więzieniu w Madrycie.

Madryt, 12 VIII. (PAT.) Kortezy przyjęły projekt prawa upoważniającego rząd do złożenia z urzędu wszystkich funkcjonariuszy zarówno cywilnych, jak i wojskowych winnych aktów wrogich przeciw republice. Komisarz rządu przy Trybunale wojskowym, który będzie rozpatrywał sprawę powstańców ma zgłosić w stosunku do szeregu winnych żądanie kary śmierci.

Grenada, 12 sierpnia. (PAT.) Nocy ubiegłej ekstremiści podpalił klasztor św. Tomasza i kościół św. Mikołaja.

50 godzin w powietrzu.

Londyn, 12 sierpnia. (PAT.) Reuter donosi, że samolot City of Portsmouth na którym pani Bruce i dwaj jej towarzysze usiłowali po raz trzeci pobić światowy rekord wytrzymałości lotu wylądował o godz. 19 w Felixtown. Samolot przebywał w powietrzu 50 godzin.

24 bandytów na Polesiu osadzono pod kluczem.

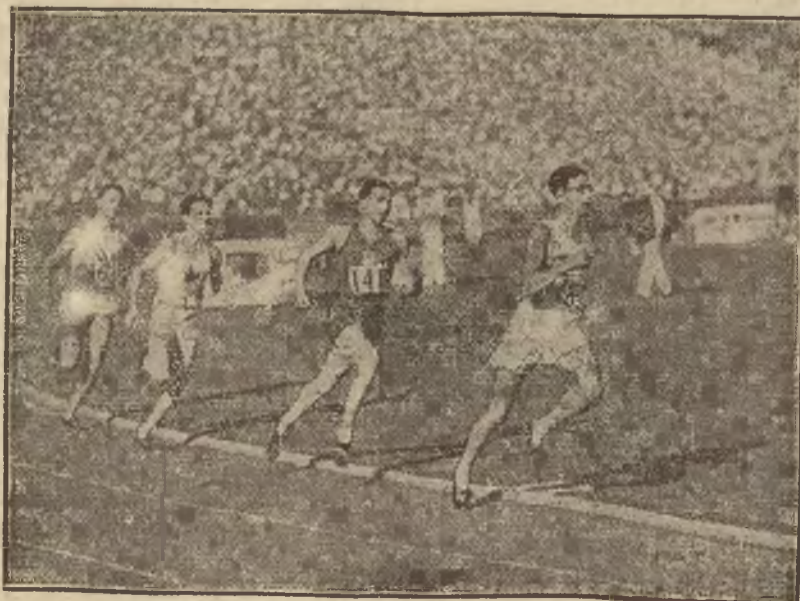
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 sierpnia. (G.) W powiecie Kamień Koszyrski pojawiły się grupki bandyckie, złożone z miejscowego elementu przestępczego, które dokonały kilku napadów rabunkowych. Miejscowe organizacje wyrotowe usiłowały działalność bandyckich elementów ująć pod swe kierownictwo i nadać jej charakter ruchu masowego. Te zamierzenia zostały w zarodku sparaliżowane. Energiczna akcja organów bezpieczeństwa doprowadziła do zlikwidowania istniejących grup bandyckich i ujęcia 24 osób, które oddano w ręce władz prokuratorskich. Do likwidacji band przyłączyła się walnie miejscowa ludność, która wydała przestępców w ręce władz.

Dla reklamy pociągów cenny obraz.

Paryż, 12 sierpnia. (PAT.) Wczoraj przybył do Louvru młody człowiek udawający się do sali w której znajdują się obrazy szkoły barbizońskiej, skierował się do słynnego obrazu Millet'a na „Anioł Pański” i wyciągnawszy nóż zaczął obraz szybko ciąć, uderzając w niego 7-mio krotnie. Dozorca oraz znajdujący się w pobliżu policjant rzucili się na niego, odbierając mu nóż. Sprowadzony do komisariatu osobnik ów oświadczył, że motywem jego czynu jest chęć zwrócenia na siebie uwagi. Jest to 30-letni Pierre Guillard, z zawodu inżynier, syn b. oficera. W r. 1925 Guillard ukończył studia inżynierskie i otrzymał posadę w jednym z przedsiębiorstw, skąd jednak po 6 latach zwolniono go wskutek redukcji. Od tego czasu Guillard znajduje się bez zajęć. Obraz Millet'a jest jednym z najbardziej znanych obrazów szkoły francuskiej. Naprawa obrazu będzie podjęta natychmiast.

Najlepsi średniodystansowcy świata.



Na fotografii naszej widzimy scenę z biegu na 800 metrów. Prowadzi zwycięzca Thomas Hampson (Anglia) przed Mar-

tinem (Francja), Edwardem Kingiem (Kanada) i E. T. Turnerem (Stany Zjednoczone).

„Dom Marynarza“ w Gdyni.



W pobliżu portu wzniesiony został w Gdyni „Dom Marynarza“, do którego dostęp mają marynarze wszystkich narodowości, przybywający do Gdyni. W domu tym znajduje się tania restauracja i świetlica oraz szereg pokoi gościnnych. Ilustracja nasza przedstawia piękny gmach „Domu Marynarza“.

Prof. Dr. TADEUSZ OSTROWSKI
ROMANOWICZA 5.
POWRÓCIŁ. 2165

DO UT DES.

Waszyngton, 12 sierpnia. (PAT.) Hoover zgadzając się na postawienie swej kandydatury zaofiarowanej mu przez republikanów, wygłosił przemówienie o polityce międzynarodowej. Zdaniem jego, państwa dłużnicze mogą otrzymać od Stanów Zjedn. pewne ulgi, jeżeli Stany otrzymają wyraźną kompensatę np. rozszerzenia rynku zbytu dla rolnictwa i przemysłu, jednak długów nie anulują.

Waszyngton, 12 sierpnia. (PAT.) — Prezydent Hoover w przemówieniu wygłoszonym z okazji składania oświadczenia o przyjęciu kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych w przyszłych wyborach, poruszając ogólne sprawy polityki zagranicznej, powiedział między innymi: Świat potrzebuje pokoju i sprawiedliwości. Będę walczył nieprzerwanie i ze wszystkich sił w celu znalezienia dróg, prowadzących do świata, w którym prawo triumfuje nad siłą, rozum zaś panuje nad namiętnościami — świata, w którym rodzice będą mogli wychowywać swe dzieci nie na to, by je składać w ofierze wojnie, lecz, aby mogli korzystać z dobrodziejstw pokoju.

INICJATYWA CENTRUM.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT.) Ogłoszony w „Germanii“ komunikat partii centrowej uważany jest w kołach politycznych jako wystąpienie centrum z inicjatywa. — „Deutsche Allg. Ztg.“ wskazuje, że komunikat centrum nie wspomina o kandydaturze Hitlera. Prawdopodobnie centrum zgodziłoby się na powierzenie Hitlerowi stanowiska kanclerza, o ile uzyska wymagane gwarancje.

Nie jest wykluczone. — zdaniem dziennika — że zamiast Hitlera wejście do gabinetu inny przedstawiciel narodowych socjalistów.

NOWY DYREKTOR WARSZ. IZBY PRZEMYSŁ.-HANDLOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 sierpnia. (G.) Wiceminister dr. Doleżał w zastępstwie ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z innymi czynnikami decydującymi zatwierdził i podpisał nominację Józefa Jakubowskiego na dyrektora Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie. P. Jakubowski obejmie swe obowiązki z dniem 1 września br.

Wywiad z marsz. Piłsudskim.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT.) „Gazeta Polska“ zapowiada ogłoszenie w numerze niedzielnym wywiadu marszałka Piłsudskiego niezmiernie ważnej i zasadniczej treści.

Przed wielkim świętem Jasnogóry.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 sierpnia. (G.) Z Częstochowy donoszą: Przygotowania do obchodu 550-tej rocznicy sprowadzenia obrazu Cudownej Matki Boskiej na Jasną Górę, trwają w całej pełni. Spodziewany jest napływ do Częstochowy około pół miliona pielgrzymów, a więc ilości prawie równej tej, jaką oglądała Częstochowa w r. 1910 z okazji koronacji obrazu. Zapowiedziane są także pielgrzymki z zagranicy, m. in. z Czech i Rumunii. Na placach i alejach miasta wyrosły prowizoryczne schroniska. Na przestrzeni kilometrów ciągną się rzędy straga-

nów. W mieście panuje ożywiony ruch, rosnący z godziny na godzinę. W Klasztorze Jasnogórskim przygotowano pokoje królewskie na przyjęcie pana Prezydenta Rzplitej. W związku ze spodziewanym zjazdem pielgrzymów, koleje uruchomią 35 pociągów specjalnych z różnych stron Polski. Ponadto będzie uruchomiony szereg pociągów bisowanych. W dniu 14 bm. Prezydent Rzplitej przyjeżdża do Częstochowy. Wraz z Nim przyjedzie jako reprezentant Rządu i premiera Prystora minister WR. i OP. Jędrzejewicz.

Drugi dzień ciągnięcia loterii klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dziś w drugim dniu ciągnięcia 4-tej klasy Polskiej Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące nry:

30.000 zł. plus premja 1.000 zł. na nr. 73171

15.000 zł. na nr. 53554

5.000 zł. na nr. 140029

2.000 zł. na nr. 142731

po 250 zł. plus 1.000 zł. premje: 60200 40475, 18516, 60998, 61144, 75564, 80242, 63746, 22678, 15520, 19947, 80386, 77103, 1193, 9381, 88115, 34809, 84905, 7670, 34406, 152945, 151502, 108724, 109303, 122354, 139271, 105860, 136538,

137314, 116479, 129799, 143171, 134596, 91466, 110640, 137587, 132626, 94841, 137734.



1229

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z OLIMPIJADY.

Dziś finały wioślarskie.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT.) W programie sobotnich igrzysk olimpijskich mamy o godz. 13 (u nas 22) finały wioślarskie, w których startują polskie osady i turniej indywidualny na szable, w którym startują również polscy szabliści.

OSTATNIE WIĘŚCI Z LOS ANGELES ZAWODY WIOŚLARSKIE.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT.) W

czwartek odbyły się zawody wioślarskie o wejście do finału (repechage). W biegu czwórek ze sternikiem pierwsze miejsce zajęła Nowa Zelandja 7:38,2, w biegu czwórek bez sternika zwyciężyli Niemcy 7.17,2, w dwójkach bez sternika Holandia 8.10, w jedynkach zwyciężył Miller (Amer.) 8.35,8, w ósemkach Anglja 6'49. W drugim przedbiegu wygrała Kanada 7'03.

Jak zajęła Polska 3 miejsce w szabli?

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT.) Finałowe rozgrywki drużynowe w szabli przyniosły Polsce wielki sukces w postaci trzeciego miejsca w ogólnej klasyfikacji. (Jak już pokrótce donosimy na str. 7-mej). Wynik ten przeszedł wszelkie nasze oczekiwania. Węgrzy bowiem i Włosi należą do ekstraklasy światowej i o pokonaniu ich nie mogło być mowy. Walczyliśmy jedynie o trzecie miejsce, przy czym najgroźniejszym naszym przeciwnikiem była Ameryka. Polacy po przegranej z Włochami zrezygnowali ze spotkania z mistrzami świata Węgrami, oszczędzając wszystkie siły do batalii z Ameryką. Walka zakończyła się naszym zwycięstwem mimo, że Ameryka prowadziła cały czas. Zwycięstwo to zapewniło nam trzecie miejsce i brązowy medal olimpijski.

Pierwszy mecz z Włochami, jak już zaznaczyliśmy, zakończył się zwycięstwem Włochów 9:1. Jedyne zwycięstwo dlanas odniósł najlepszy nasz szermierz Papee, bijąc Anselmiego.

Lubicz przegrał trzy spotkania, Friedrich i Dobrowolski po dwa, wreszcie Papee przegrał dalsze dwa spotkania.

Drugi mecz z Ameryką miał bardzo dramatyczny przebieg. Ameryka prowadziła cały czas i wszystko zapowiadało, że zwycięstwo dostanie się naszym przeciwnikom. Przy stanie 8:6 dla Ameryki, kiedy sytuacja była już dla nas beznadziejna wygrali niespodziewanie Segda i Suski, zapewniając nam zwycięstwo i brązowy medal. O sukcesie naszych szermierzy za decydowało jedno cięcie zaledwie, gdyż stosunek punktów był równy 8:8. Jedyne stosunek tuzów był korzystniejszy dla nas o jeden i wynosi 60:59. Z naszych szermierzy Suski pokonał Brudera, Huffmana i Meraya. Papee wygrał z Bruderem, Armitagem i Murayem. Segda odniósł zwycięstwo nad Armitagem, wreszcie Friedrich zwyciężył Brudera.

W innych spotkaniach Węgrzy pokonali Stany Zjednoczone 13:3 i Włochy 9:1. Ameryka pozaatem przegrała z Włochami 9:4. Pierwsze miejsce i

W KRAJU BOJAŻNI BOŻEJ.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT.) Ub. nocy w Gross - Strehlitz niewykryci sprawcy ostrzeliwali budynek urzędu skarbowego. W Ottenbach dokonano zamachów bombowych na szereg domów prywatnych.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT.). Wczoraj w dzielnicy północnej grupa komunistów dokonała napadu na mieszkanie narodowego socjalisty. Napadnięty broniąc się ranił strzałem z rewolweru hitlerowca. W tym samym czasie na ulicy jeden z hitlerowców ranny został przez komunistów sztyletem.

PLEBISCYT W ESTONJI.

Tallin, 12 sierpnia. (PAT.) W sobotę, niedzielę i poniedziałek odbywać się będzie plebiscyt w sprawie zmiany konstytucji. Projekt ustawy poddany plebiscytowi przewiduje między innymi zmniejszenie liczby posłów ze 100 do 80.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Rzym, 12 sierpnia. (PAT.) Jak donosi Agencja Stefaniego, poseł włoski w Atenach Bastianini mianowany został ambasadorem w Warszawie. Zarazem dotychczasowy poseł Vanutelli Rey mianowany został ambasadorem w Brukseli.

KONIEC STRAJKU WŁOSKIEGO.

Sosnowiec, 12 sierpnia. (PAT.) W fabryce „Poręba“ trwający od 9 dni włoski strajk załogi zakończył się. Robotnicy otrzymawszy częściowo zaległe zarobki opuścili fabrykę.

mistrzostwo świata zdobyła drużyna węgierska, drugie miejsce zajął zespół włoski, na trzecim miejscu znalazła się Polska, a na czwartym Stany Zjed.

INDJE MISTRZEM HOKEJA

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT.) W hokeju Indje pokonały Stany Zjedn. 24:1 zdobywając zaszczytny tytuł mistrza olimpiady.

WATERPOŁO.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT.) W dalszych rozgrywkach waterpolo Węgry pokonały Amerykę 7:0.

Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyń krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi. Żądać w aptekach i drogerjach. 2168

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 12 sierpnia. (Tel. wł.) Komunikat P. I. M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 13 bm.: Na Pomorzu, w Wielkopolsce, Polsce Polce środkowej, Wyżynie Małopolskiej, Śląsku, Podhalu, Tatrach i Małopolsce Wschodniej po rannych lekkich mgłach w ciągu dnia pogoda słoneczna i bardzo ciepła. Temperatura powyżej 25 st. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Temperatura we Lwowie w dniu 12 sierpnia wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 736'39, temperatura 15'2, o godz. 1 w południe w ciśnieniu barom. 736'61, temperatura 22'0, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barom. 736'44 temperatura 18'3.

Rewolta w Hiszpanji zlikwidowana.

Madryt, 12 sierpnia. (PAT) Ruch powstańczy w Sewilli zakończył się zupełnym niepowodzeniem. Wyżsi oficerowie odmówili poparcia gen. San Jurio, który wobec tego zaniechał oporu. Do niepowodzenia powstania w Sewilli przyczyniło się ogłoszenie gospodarczego strajku, który zagrażał poważnymi incydentami. Po ucieczce generała San Jurio w mieście odbyły się manifestacje robotnicze. Tłum uwolnił z więzień aresztowane przez powstańców władze i przestępców politycznych. Była kwatera San Jurio została podpalona. Obecnie spokój w mieście został już przywrócony. Robotnicy powrócili do pracy. Oficerów,

będących współnikami San Jurii, aresztowano.

Madryt, 12 sierpnia. (PAT) Rząd wydał dekret, zawieszający w czynnościach generałów, którzy brali udział we wczorajszych zajściach. Więzienia wojskowe są przepelnione.

Madryt, 12 sierpnia. (PAT) Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu generała San Juria w chwili, gdy usiłował zbiec do Portugalji.

Madryt, 12 sierpnia. (PAT) W całym kraju miały miejsce manifestacje przeciwko sprawcom wczorajszych zajść. Na prowincji w wielu miastach tłum podpalili i obrabowali szereg klu-

bów arystokratycznych. Zajścia miały szczególnie ostry przebieg w Orenadzie, Santander i w Sewilli. W Salamance tłum podpalili kioski z piśmami katolickimi. W czasie zajść jedna osoba została zabita a wiele rannych.

Warszawa, (Tel. wł.) Z Paryża donoszą. Oficerowie gwardji cywilnej, którzy popierali ruch monarchistyczny — zorganizowany przez generała San Jurio, przesłuchiwanie zeznali, że nie mieli zamiaru przywrócić monarchję w Hiszpanji, lecz chcieli jedynie wprowadzić autorytatywną republikę, opartą na podstawach konserwatywnych.

==□==

gabinetu, podkreślając, że większość jego członków należała do pierwszego rządu narodowo-chłopskiego i wówczas miała możność dać dowody swej wartości.

Pożegnanie Dra Menotti Corviego.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT) Dzień odbyło się posiedzenie Izby Handlowej Polsko-Włoskiej, celem pożegnania dra Antonio Menotti-Corvi, radcy handlowego ambasady włoskiej w Warszawie, który po 13 latach pobytu w Polsce udaje się na takie same stanowisko do Pragi czeskiej. Pierwszy przemówił prezes Izby Franciszek Radziwiłł, w gorących słowach, podnosząc zasługi radcy dra Corvi, jednego z założycieli Izby Polsko-Włoskiej, na polu współpracy między obu krajami — prosząc go o przyjęcie godności honorowego członka Izby. Jednocześnie prezes Radziwiłł powitał nowego radcę handlowego ambasady włoskiej Franco Pietrabissa. Dr. Menotti-Corvi odpowiedział po polsku, dziękując serdecznie za wyrazy uznania, stwierdzając, że z żalem opuszcza kraj, w którym spędził tyle lat nie tylko na stanowisku radcy, lecz jeszcze za czasów zaborców jako mały chłopiec. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele ambasady włoskiej, kolonja włoska, szereg osób ze sfer gospodarczych i towarzyskich stolicy.

RAID AWIONETEK W BERLINIE.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT) Na międzynarodowy raid awionetek przybyło na lotnisko w Staaken 41 uczestników, reprezentujących Niemcy, Włochy, Polskę, Szwajcarię i Czechosłowację. Jutro rozpoczną się konkursy techniczne.

PARYSCY STUDENCI W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT) Dziś o godz. 7 rano przybyła do Warszawy wycieczka wychowanków wojskowej politechniki paryskiej.

POTWÓR ZAZDROŚCI.

Wilno, 12 sierpnia. (PAT) Z polecenia prokuratora aresztowano w gronie Kraśnieńskiej niejakiego Pisaronka, który zamordował swe 12-letnie dziecko, wlewając mu do ust silny roztwór kwasu karbolowego. Pisaronok przyznał się do winy, oświadczając, że zamordował dziecko, ponieważ nie miał pewności ojcostwa.

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 215.288 bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 6 b. m. na terenie całej Polski, bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 24.236 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 1907, Śląsk 19.871), hutnicy w metalu — 7108 (Śląsk 6214), szklarze — 2529 (Piotrków 450), metalowcy — 29.738 (Warszawa 4510), Łódź 929, Sosnowiec 2233, Drohobycz 1111, Śląsk 11.662, Poznań 1291), włókiennicy — 20.290 (Łódź 15.091, Sosnowiec 1719, Śląsk 848), robotnicy budowlani — 21.614 (Warszawa 11.250, Śląsk 8347, Poznań 1074), pracownicy umysłowi — 37.672 (Warszawa 5.103, Łódź 2737, Lwów 2236, Śląsk 8918, Poznań 4253). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 60.230 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 152.705 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5420 osób, przez 2 dni — 19.079, przez 3 dni — 48.466, przez 4 dni — 44.026, przez 5 dni — 35.714 osób.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Hindenburg chce gabinetu pozapartyjnego.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT) Biuro Conti wydało następujący komunikat: W sprawie przekształcenia obecnego względnie sformowania nowego rządu Rzeszy, w miarodajnych kołach z całym naciskiem podkreślają, że prezydent Hindenburg trwa niezmiennie na dotychczasowym stanowisku, że gabinet musi być niezależny od stronnictw. Co do oczekiwanej konferencji v. Papena z przywódcami partji, koła miarodajne wskazują, że w sprawie rozmowy z Hitlerem, który bawi pod Berlinem, dotychczas jeszcze nie zapadła ostateczna decyzja. Możliwe, że Hitler będzie jutro przyjęty przez kanclerza. Dziś po południu kanclerz Papen konferował z przedstawicielami centrum, posłem Joosem i premierem wirtemburskim Bilzem.

Prasa w dalszym ciągu snuje kombinacje na temat przeprowadzenia zadań narodowych socjalistów. Na ogół przeważa opinia, że Hindenburg w żadnym wypadku nie zgodzi się na poruczenie Hitlerowi kierownictwa nowego gabinetu. Jednocześnie dzienniki podkreślają, że gabinet wypowiedział się solidarnie wczoraj przeciwko oddaniu stanowiska kanclerza Hitlerowi. Jedynie v. Schleicher zachować miał się w tej sprawie w sposób neutralny. Organ narodowych socjalistów „Der Angriff“ oświadcza: Albo

Hitlerowi powierzą kierownictwo rządu, albo partja narodowo-socjalistyczna będzie zmuszona podjąć jak najostrejszą walkę przeciwko rządowi. Innego wyjścia niema. Dziennik wskazuje na to, że w tej sprawie Hitler solidaryzuje się z pozostałymi przywódcami stronnictw.

A KREW DALEJ SIĘ LEJE..

Berlin, 12 sierpnia. (PAT) Prasa w dalszym ciągu notuje szereg krwawych wypadków w różnych stronach Niemiec, gdzie przeważnie dokonywa-

ne były zamachy bombowe na gmachy organizacyj i mieszkania przywódców stronnictw lewicowych.

Berlin, 12 sierpnia. (PAT) Donoszą z Opolą, że aresztowano 10 szturmców hitlerowskich pod zarzutem udziału w morderstwie politycznym dokonanym na osobie robotnika Pieczucha w Potempie. Wszyscy dziś jeszcze odpowiadać będą za to przed sądem doraznym w Gliwicach, jako oskarżeni o morderstwo. Stwierdzono, że bojówka przygotowywała szereg innych zamachów.

Pomyślny dla Litwy wyrok w sprawie Kłajpedy.

Haga, 12 sierpnia. (PAT) Międzynarodowy Trybunał Rozjemczy 10ma głosami przeciwko 5-ciu wydał wyrok w sprawie kłajpedzkiej, uznając, że gubernator ma prawo składać z urzędu prezydenta dyrektorjatu w wypadkach, zagrażających naruszeniem suwerenności Litwy. Złożenie z urzędu prezydenta dyrektorjatu nie pociąga jednak za sobą ustąpienia pozostałych członków dyrektorjatu. Trybu-

nał uznał, że usunięcie Boettchera było zgodne z prawem, podobnie zgodny z prawem był fakt utworzenia dyrektorjatu przez Simajtisa. Natomiast sprzeczny z prawem, według Trybunału, był fakt rozwiązania sejmu, który odmówił zaufania Simajtisowi. W motywach I. punktu orzeczenia Trybunału, podkreślone prawo gubernatora do ochrony interesów litewskich.

==□==

Nowy rząd rumuński.

Bukareszt, 12 sierpnia. (PAT) Nowy rząd rumuński został utworzony. Prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych został Vaida Voevod. Inne teki objęli: finanse Mironescu, sprawy wewnętrzne Popovici,

przem. i handlu Mihalake, rolnictwo Madgearu, wojsko szef sztabu gen. Samsonovici. Nowi ministrowie zostali zaprzysiężeni wobec króla o godz. 14. Prasa ustosunkowuje się bardzo przychylnie wobec nowopowstałego

Scena portowa w Gdańsku.



Na spokojnej Motławie na tle starych wiadlane, przywożące z Polski zboże i inne kamienie gdańskich wyładowuje się barki produkty rolne.

Z LOS ANGELES.

Polska na 14 miejscu.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) Po wczorajszych zawodach olimpijskich nieoficjalna punktacja, obejmująca wszystkie dziedziny, zarówno w konkurencjach męskich, jak i kobiecych, przedstawia się jak następuje: 1. Stany Zjednoczone 552'5 punktów, 2. Włochy 181'5, 3. Francja 166'5, 4. Finlandja 150'5, 5. Szwecja 137, 6. Niemcy 110'5, 7. W. Brytania 98, 8. Japonia 84, 9. Kanada 73, 10. Węgry 61'5, 11. Holandia 33, 12. Australia 32, 13. Austria, 14. Polska 25, 15. Czechosłowacja 24, 16. Irlandia 23, 17. Dania 23, 18. Argentyna 15, 19. Pl. Afryka 13, 20. Belgia 6, 21. N. Zelandja 6, 22. Szwajcaria 6, 23. Łotwa 5, 24. Filipiny 4, 25. Brazylja 1 punkt.

KONKURS UJEŹDŻANIA KONI.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) W konkursie ujeżdżania koni 1 miejsce zajął mjr. Lesage (Francja, drugie również Francuz Marion, trzecie Tuttle (Ameryka).

TURNIEJ GIMNASTYCZNY.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) W dalszym ciągu turnieju gimnastycznego odbyły się ćwiczenia na przyrzędach, drążkach itd. W pierwszej grupie zwyciężył Włoch Guglielmetti 56'8 punktów, w drugiej Węgier Pelle, w trzeciej Amerykanin Wolf.

O CZEM PISZA INNI

Po „zmianie warty” we Włoszech.

„Kurier Polski” zamieszcza szereg interesujących informacji o ostatniej fazie rewolucji faszystowskiej, której wyrazem była lipcowa rekonstrukcja gabinetu.

„Mussolini w sposób bardzo zdecydowany dał ostatnio wyraz przekonaniu, że pod rządami faszystowskimi „ciasto rządowe” nie może być ugniatające z zewnątrz, t. zn. pod wpływem parlamentu lub jakichkolwiek intryg, ale że jedynie na rozkaz wodza może nastąpić „zmiana warty”. Odbyła się ona ostatnio w roku 1928 w lipcu, teraz nastąpiło znowu poważne przegrupowanie. Jakie były jego główne i istotne motywy? Jednym z najważniejszych była niewątpliwie dążność coraz silniej ujawniająca się w całej działalności Mussoliniego nadania rządom jego charakteru rządów ludowych. Iść w lud — „andare verso il popolo” — to jest główne hasło Mussoliniego. I dlatego wielki dziś nacisk znowu położony jest na organizację i reorganizację ustroju związkowego i korporacyjnego.

Największe tedy znaczenie przywiązać należy do powołania na stanowisko starego przywódcy związków — Rossoniego, przyczem sam Mussolini wziął w swe ręce kierownictwo teki korporacji. Miejsce polityka Bottai zajął zwykły działacz związkowy Rossoni, który ma za sobą wielkie masy ludowe.

Największą sensacją w świecie finansów jest niewątpliwie zmiana, która się dokonała na stanowisku ministra finansów. Miejsce Mosconiego, który w trudnych okolicznościach objął po Volpiim urząd i sprawował go dzielnie wśród trudnych okoliczności, zajął obecnie Jung, który pochodzi z rodziny żydowskiej i jest współwłaścicielem wielkiej firmy eksportowej owoców „Fratelli Jung” w Palermo. W dziedzinie bankowej dał się poznać przez swój udział w sanacji Banca di Roma, a położył też wielkie zasługi jako kierownik Państwowego Instytutu Eksportowego. Wypłynął wreszcie na bardzo wpływowo stanowisko jako delegat rządu i prezes „Sofindit” (Società Finanziaria Industriale Italiana), to jest tej instytucji, która powstała przez odciażenie Banca Commerciale Italiana z jej transakcji przemysłowych.

Mussolini zapoznał się blisko z Jungem i nabrał do niego wielkiego zaufania. Zależy mu najprawdopodobniej na tem, żeby chwiejną jak dotąd politykę „Sofindit” oparł na szerszej płaszczyźnie zaufania poprzez akcję emisyjną założonego w tym celu w listopadzie 1931 r. Istituto Mobiliare Italiano. Jung zna dokładnie potrzeby przemysłu włoskiego i uchodzi za przedstawiciela młodej generacji w życiu gospodarczym, generacji, która wolna od przesądów przedwojennej epoki, ma rozbudować życie gospodarcze Włoch na nowych podstawach.

Jak podkreślają to włoscy wrogowie faszystów, n. p. Acabriola w dość sensacyjnym artykule „L'Ere Nouvelle”, obecną ciężką sytuację gospodarczą Włoch należy przypisać wprowadzeniu ustroju faszystowskiego. Objawy tej sytuacji widzą przeciwnicy faszystów w znacznym zmniejszeniu się dochodów państwowych we Włoszech oraz w bardzo poważnym spadku oszczędności w bankach włoskich.

Z temi oświeczeniami, które dochodzą oczywiście i do Włoch, walczy dziś w sposób zdecydowany rząd włoski, a w faszystwie zaczyna się wytwarzać coś jak gdyby nowy kurs polityki gospodarczej, odgradzający się nieco od kapitalizmu starego typu. „Il Regime Fascista” (Cremona) z dumą stwierdza ostatnio stały wzrost rezerw złota w Banku Włoskim. Jest to — jak pisze wspomniany dziennik — wyrazem dążności Banku Włoch oparcia waluty włoskiej na

standardzie złota: zmniejszać dewizy, powiększać złoto. Ten fakt polityki bardzo zapobiegliwej nie zmniejsza jednak poważnych trudności, zwłaszcza w dziedzinie budżetowej. Deficyt budżetowy za pierwszych 8 miesięcy okresu 1931—1932 wynosi około 2 miliardów lirów. Rząd radzi sobie przez emisję bonów skarbowych, a to

jego zadłużenie wewnętrzne staje się w obecnej sytuacji jednym z najgłośniejszych zagadnień finansów włoskich. Od jego rozwiązania zależy, czy i w jakim stopniu rząd włoski będzie mógł utrzymać w tem samym tempie wielki program robót publicznych, mających znowu na celu walkę z bezrobociem. To zależy znowu w

poważnym stopniu od współpracy z bankami, i tego ciężkiego i trudnego zadania podjąć się ma właśnie nowy minister Jung.

Tak więc znać trzeba, że przedewszystkiem względy gospodarcze i społeczne odegrały rolę przy przemianie ostatniego gabinetu włoskiego.

Powstanie wojskowe w Hiszpanji.

Według ostatnich depech powstanie wojskowe przeciwko rządowi republiki hiszpańskiej zostało zlikwidowane. Nietylko Madryt, ale i Sewilla jest już w ręku rządu, a część przywódców powstania została uwięziona. Niemniej jednak ostatnie „pronunciamento” stanowi objaw niezmiernie charakterystyczny.

Na czele rewolty stali generałowie Sanjurjo, Barera i Cavalcanti. Zwłaszcza rola gen. Sanjurjo jest bardzo pouczająca. Jest to bowiem jeden z twórców republiki, który jako komendant gwardji cywilnej zaważył na szali wypadków, odmawiając użycia swych sił przeciwko republikanom. Ów krok generała Sanjurjo zmusił króla Alfonsa XIII. do ucieczki z kraju i umożliwił Zamorze utworzenie pierwszego rządu republikańskiego.

Jeżeli dzisiaj — po upływie zale-

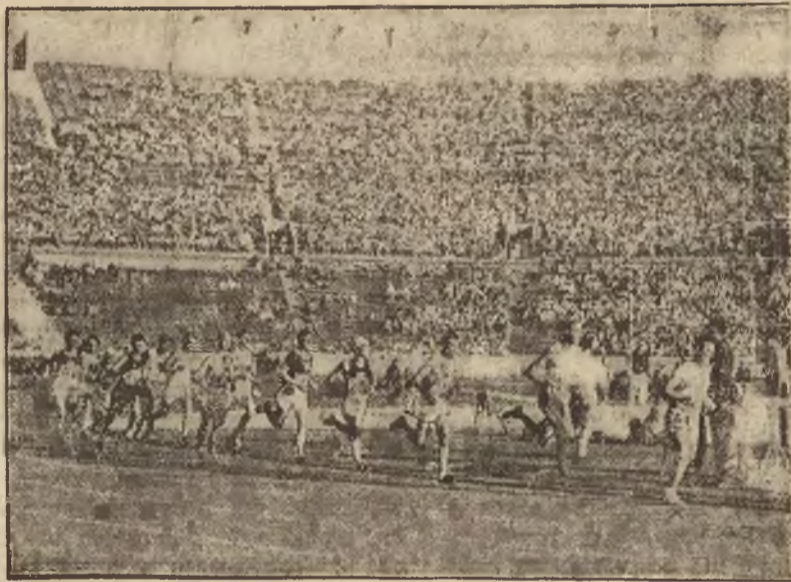
dwie 15-tu miesięcy — gen. Sanjurjo stanął na czele zamachowców, świadczy to o szybkim rozprzęganiu się la- du republikańskiego. Powstanie generałów nie było krokiem — ściśle rzecz biorąc — kontrewolucyjnym i monarchicznym; nie miało na celu wprowadzenia Alfonsa XIII-go, ale raczej renesans dyktatury wojskowej bez Alfonsa XIII. (wiadomo, że Alfons XIII. był kulą u nóg dyktatora Primo de Riveri i spowodował upadek tamtej dyktatury). Oczywiście dawni zwolennicy Primo de Riveri poparli akcję generałów Sanjurjo i Cavalcanti, podobnie jak inne elementy monarchiczne.

Nieprowadzenie akcji gen. Sanjurjo w znacznej części zostało spowodowane przez fakt pomocy udzielonej rządowi madryckiemu przez syndykalistyczne organizacje rewolucyjne An-

daluzji, które zresztą zwalczają ten rząd. Obóz liberalno-republikański z coraz większym trudem opanowuje sytuację, którą znamionuje pogłębianie się ekstremów, a zwłaszcza rozwój separatyzmów dziennicowych, popieranym przez lewicę rewolucyjną. Zarazem też w obozie republikańskim ostra walka między grupą premiera Azany, sojusznika socialistów, a grupą b. ministra Leroux, mającego za sobą mieszczańskie „żywiwoły” „radikalne”, paraliżuje siły rządu madryckiego. Obie grupy zarzucają sobie wtajemnie „dyktatorialne” metody, ale żadna z nich nie jest zdolna do całkowitego opanowania sytuacji w kraju.

Wobec tego generał Sanjurjo i jego przyjaciele uznali, że Hiszpanja dojrzała już do nowego przewrotu, do nowej dyktatury. Uderzenie było przedwczesne i zakończyło się niepowodzeniem. Ale podobnie w r. 1930 republikanie wykonali przedwczesne uderzenie na monarchję (powstanie lotnika Franco, zajęcia w Jaca), które skończyło się fiaskiem; niemniej jednak po kilku miesiącach monarchja była w gruzach. Rząd Miguela Azany znajduje się w niewiele lepszej sytuacji, aniżeli rząd generała Berenguera w roku 1930. Ludzie gwałtu będą jeszcze mieli głos w Hiszpanji.

Kusociński na czele biegu na 10.000 metrów.



Fotografia nasza przedstawia moment po starcie biegu na 10.000 metrów. Reprezentant Polski Janusz Kusociński (x) prowadzi bieg. W ołbrzymim stadjonie za-

brzmia wnet oklaski witające pierwsze zwycięstwo Polski na X-tej olimpiadzie.

Opuszczone słowa.

„I. K. C.”, niezmordowany łowca sensacji, wysłał niedawno do Rumunii swego współpracownika, aby się dowiedział, co rząd rumuński myśli o pakcie polsko-sowieckim. I ukazał się w organie krakowskim wywiad z premierem Wajda-Wojewodem, w którym łowcy sensacji przedstawili premiera rumuńskiego z miną pełną niechęci i rozgoryczenia z powodu kroku polskiego. W ten sposób zapewne zamierzono jednym zamachem ubić dwie muchy: złować sensację i wystąpić w aureoli organu „Ideowo” zwalczającego Sowietów w imieniu „całej” polskiej „opinji publicznej”. „I. K. C.” zna się na takich chwytach!

Tym razem chwyt Ikacjusza niezupełnie się udał.

„Nie wydaje się rzeczą właściwą, aby publicystyka polska komplikowała ze swej strony sprawy, które są jeszcze w toku” — oświadcza „Gazeta Polska” i dla przykładu wspomina o wywiadzie z p. Wajda-Wojewodem.

stwierdzając na podstawie miarodajnych informacji, że premier Wajda-Wojewoda nie powiedział, bynajmniej zdania: — „Spodziewamy się, że Polska nie będzie ratyfikować paktu o nieagresji”, — ponieważ w zdaniu tem zgubiono dwa słówka, użyte przez premiera rumuńskiego: bez nas, t. j. bez udziału Rumunów. „Opuszczenie dwóch słów tylko — zmienia całkowicie sens wywiadu” — stwierdza „Gazeta Polska” i dodaje na osłode: „napewno bez złej woli ze strony dziennikarza polskiego”.

I my także radzibyśmy tu widzieć tylko... pomyłkę; nie chcielibyśmy potwierdzenia nasuwającego się natrętnie przypuszczenia, że dwa słówka, tak istotnie zmieniające sens wynurzeń szefa rządu Rumunii, zostały zgubione... umyślnie w redakcji krakowskiej.

Ale to jedno musimy dodać, że łowienie sensacji zazwyczaj szkodzi interesom Państwa.

KRÓL KAROL PRZYJEŻDŻA DO CZERNIOWIEC.

Czerniowce. Prasa czerniowiecka donosi, że pierwszy przyjazd króla Karola do Czerniowiec, od czasu wstąpienia jego na tron, został już ostatecznie zadecydowany. Król Karol przybędzie do Czerniowiec w dniach 8 do 12 września br. Już dziś czynione są liczne przygotowania na przyjęcie króla. W czasie jego pobytu nastąpi uroczyste otwarcie miejscowego lotniska.

WYCIEZKI RUMUNÓW DO ZALESZCZYK.

Zaleszczyki. (Tel. wł.) „Czernowitzer Allgemeine Ztg.” organizuje dla swoich czytelników wycieczki turystyczne z Rumunii do Zaleszczyk. Wycieczki będą przyjeżdżały w każdą niedzielę w miesiącu sierpniu, w partiach po 500 uczestników. Koszt wycieczki wynosi wraz z utrzymaniem w pierwszorzędnym restauracjach zaleszczyckich 5 zł.

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli, 31. lipca br. do soboty 6-go sierpnia b. r. włącznie, mają nocny dyżur następujące apteki: 1) A. Aschkenazego, Żółkiewska 4; 2) K. Angensterna, Krasińskich 20; 3) F. Barszaka, Lyczakowska 155; 4) M. Beizera, Legionów 23; 5) A. Braunsteina, Lwów-Zniesienie; 6) F. De-wechego, Słowackiego 12; 7) W. Dobrzańskiego, Akademicka 3; 8) K. Duela, Piłsudskiego 14; 9) A. Ehrbara, Lyczakowska 3; 10) O. Hellmana, Kopernika 23; 11) K. Kajetanowicza, Słoneczna 1; 12) Fr. Krzyzanowskiego, Na Bajkach 23; 13) J. Kwartnera, Zamarstynowska 54; 14) M. Krynickiego, Leona Sapiehy 77; 15) M. Łazowskiego, Gródecka 31; 16) H. Mesuty, Królowej Jadwigi 31; 17) M. Oberlaendera, Piekarska 45; 18) W. Sarkisiewicz, Zyblikiewicza 14; 19) L. Sładowskiego, Hallicka 3; 20) S. Stenzla, pl. Mariacki 8.

Wiadomości bieżące

13

sierpnia

1932

Sobota

Hipolita m.

Intro: Euzebjusza

Wschód słońca 4:13

Zachód słońca 19:07

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera Dolly”.

ATLANTIC (dawniej Lew) zamknięto. Kino będzie uruchomione z końcem sierpnia b. r.

CASINO: „Afera mężatki” z Jeanette Mc Donald.

CHIMERA: „Kobieta bez serca”.

GRAZYNA: „24 godziny”.

KOPERNIK: „Pod czarem Neapolu”, „Mistrz śmiechu Harold Lloyd”, „Nowoczesny Don Kiszot”.

MARYSIENKA: „Pod czarem Neapolu”, „Mistrz śmiechu Harold Lloyd”, „Nowoczesny Don Kiszot”.

MIRAZ: „Parada miłości”.

OAZA: „Nad pięknym modrym Dunajem”.

PALACE: Dorota Jordan „Na śliczkiej drodze”.

PAN: „Dzwonnik z Notre Dame”.

PASAŻ: „Czerwona zemsta” dwie serje razem.

PROMIEN: „Asfalt”.

RAJ: „Na dworze króla Artura”.

SWIT: Maurice Chevalier „Za oceanem”.

UCIECHA: „Więcej gazu” (Slim) oraz „Czterech z Legii”.

STYLOWY: „Ostatnia miłość”.

□=□

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, Pałac Sztuki na placu Targów Wschodnich. Każdy miłośnik prawdziwego piękna powinien zwiedzić otwartą obecnie w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich wspaniałą wystawę znakomitego artysty Edwarda Wittiga. Wittig jest dziś w Polsce i w całej Europie jednym z najświetniejszych przedstawicieli twórczości na polu plastyki monumentalnej. Miarą uznania jakim dzieła Wittiga cieszą się zagranicą może być chociażby ten tylko fakt, że Akademia Sztuk Pięknych w Paryżu mianowała go przed kilku laty swoim członkiem korespondentem. Zaszły ten pośród Polaków spotkał uprzednio Paderewskiego i Matejkę. Obok wystawy Wittiga mieszczą się w Pałacu Sztuki obrazy artystów zrzeszonych w ogólnopolskim związku „Nowa Generacja”. Wśród prac tych malarzy znajduje się wiele dzieł wybitnych i niezwykle interesujących. Całość uzupełniają wystawy zbiorowe artysty malarza Emila Krchy i inż. arch. Janusza Witwickiego. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 do 19 wieczorem. Dojazd tramwajami nr. 11.

□=□

— W sprawie witraży zakopiańskich Witkiewicza. Z Komitetu Witkiewiczowskiego donoszą nam, że stylowe witraże zakopiańskie z kościoła parafialnego w Zakopanem, wykonane 30 lat temu według kartonów zmarłego w r. 1915 Stanisława Witkiewicza, zostały wpisane przez Oddział Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie do rejestru zabytków sztuki podhalańskiej, chronionych przez Państwo. Usunięcie tych witraży bez uprzedzenia o tem konserwatora i uzyskania jego zezwolenia jest nie tylko lekceważeniem opinii publicznej, domagającej się poszanowania dla dzieła wielkiego artysty, ale i obejściem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 6 III 1928 r. o opiece nad zabytkami.

— **Poniedziałkowy odpust w Winnikach a pociągi.** W związku z mającym się odbyć dnia 15 bm. odpustem w Winnikach i spodziewanym licznym przyjazdem pątników, pociągi motorowe kursujące między Lwowem, Łyczakowem i Winnikami miastem, będą zamienione na pociągi parowe i będą odjeżdżały, względnie dojeżdżały tylko do względnie ze stacji Winniki.

□=□

— **Włamania.** Onegdaj doniósł Salt Szymon, właściciel sklepu spożywcze go przy ul. Zborowskich 6, że w nocy z 10 na 11 b. m. jacyś nieznani sprawcy po uprzednim wybijeniu otworu w sklepieniu piwnicy dostali się do jego sklepu, skąd skradli większą ilość wy-

Strzelający sekwestrator.

(mf) Niezwykły wypadek miał wczorajszej nocy miejsce w Przemyślu, przy pl. Na Bramie.

Między dorożkarzem Stanisławem Błażewiczem, a sekwestratorem skarbowym Kazimierzem Oberle, wybuchła na tle jakiegoś sporu pieniężnego, ostra scysja, w czasie której

widocznym było, że Oberle jest pijany. W pewnej chwili sekwestrator wyciągnął rewolwer i strzelił do Błażewicza, chybiając na szczęście celu.

Przytrzymany na policji, zeznał Oberle, że broni użył w obronie własnej. Czy mówi prawdę, wykażą dochodzenia policyjne.

Morderczy zamiar spalił na panewce.

(mf) Przy ul. Kasztelańskiej 15, żyją w t. zw. „dzikiem małżeństwie” Michałina Kądzioła i Roman Rachwał wraz z dzieckiem. Między kochankami dochodziło do częstych scysji, na tle niedostatecznie wypełnianych przez Rachwałą obowiązków opiekuna, które to kłótnie omal nie doprowa-

dziły do zbrodni. Mianowicie wczorajszej nocy Rachwał w czasie snu Kądzioły, chwycił nóż i już miał nim śpiącą przebić, kiedy obudziło się dziecko i krzykiem ostrzegło matkę. Tak więc zamach się nie udał. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

□=□

Tragedja narzeczonych.

PODWÓJNE SAMOBÓJSTWO PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO.

(mf) Jeszcze jeden dramat, rozgrywający się na starym jak świat podłożu miłości, która wskutek przy czyn zewnętrznych niemożna być zaspokojona... Tragedja z pleiady takich, które już za sobą pociągnęły ofiary wielu młodych żyć i zapewne jeszcze pociągną.

Dwudziestoparoletni szofer pochodzący z Drohobycza, Stanisław Kossak, poznawszy kiedyś manicurzystkę Helenę Pawliszczakównę, zakochał się w przystojnej dziewczynie, a traktując swą miłość na serio, zaręczył się z nią, wszcząwszy energiczne starania o możliwie jak najszybsze wzięcie ślubu. Pawliszczakówna odpłacała mu wzajemnością, szczęściu jednak obojga młodych, stanęli naprzekór rodzice Kossaka, zamożni obywatele m. Drohobycza, którzy nie chcieli zezwolić żadną miarą na małżeństwo syna, grożąc mu nawet wydziedziczeniem.

Zakochany chłopak, był jednak stanowczy. Postanowił rzec się rodzicielskiej schedy i sam doprowadzić swój zamiar do skutku. Wszelkie jednak ich przygotowania do ślubu, rozbiły się o brak pieniędzy, mimo bowiem, że oboje młodzi zarabiali, nie mieli za co wynająć mieszkania i zakupić mebli. Kiedy sprawa zaczęła przybierać tak niepomyślny obrót oboje narzeczeni, przyszli do przekonania, że nic im nie pozostaje, jak tylko wspólnie umrzeć.

SAMOBÓJSTWO.

Kossak, zajmował pokój odnajęty od kupca Izaaka Kohmana przy ul. Kochanowskiego 6 C. W tym to pokoju, wczoraj o godz. 9-tej rano rozle-

gły się strzały. Zaalarmowani sąsiedzi, wpadli do mieszkania szofera.

Na podłodze leżały zwłoki Pawliszczakówny, z raną w skroni, tuż zaś obok dziewczyny, leżał z przestrzeloną piersią Kossak. Oboje narzeczeni, byli już tylko stygnącymi trupami.

Obok ciał tych dwojga leżał rewolwer, który stał się tu narzędziem śmierci. Podłoga pokoju zalana była na całej niemal przestrzeni swej krwią, która płynąc obficie z ciał nieszczęśliwych, tworzyła gdzieniegdzie całe kałuże.

ŚLEDZTWO.

Rozpoczęło się śledztwo. Na miejsce przybyli lekarze miejsce, którzy stwierdzili śmierć i władze policyjne z kom. Miką na czele, które przeprowadziły drobiazgowo dochodzenie. W wyniku śledztwa staje się jasnym, że mamy tu do czynienia z podwójnym samobójstwem, przyczem pierwsza strzeliła do siebie Pawliszczakówna, potem zaś dopiero Kossak. Świadczy o tem przedewszystkiem pozycja w jakiej oboje narzeczonych znaleźiono, a także pozostawiony przez nich list. W liście tym, na którym widnieją podpisy obydwójga, nieszczęśliwi wskazują jako przyczynę swego kroku, niemożność połączenia się w życie, a jako winnych tego, wskazują rodziców Kossaka; ponadto stwierdzają, że plan samobójstwa powzięli wspólnie. — wspólnie go też realizują.

Jak widzimy są to niezbite poszlaki, że zaszedł tu nie jak poprzednio sądzono wypadek zabójstwa i samobójstwa, lecz podwójnego samobójstwa i w ten sposób sprawę władze śledcze

robów tytoniowych oraz czekolady i kawy, łącznej wartości 540 zł. — Również doniósł Finiewicz Władysław, zam. Droga Krzywoczycka 146, że w nocy z 10 na 11 b. m. jacyś nieznani sprawcy dostali się do jego mieszkania przez otwarte okno, skąd skradli garderobę oraz gotówkę 163 zł., łącznej wartości 645 zł. — Wreszcie doniósł Kessler Tadeusz, właściciel pracowni cukierniczej przy ul. św. Piotra 25, że w nocy z 10 na 11 b. m. jacyś nieznani sprawcy po uprzednim wyćięciu szyby w oknie, dostali się do jego pracowni, skąd skradli garderobę, słodycze oraz czekoladę, łącznej wartości około 600 zł.

— **Dnia 11 i 12 b. m. zostali przytrzymani w aresztach policyjnych:** Mueller Edward, lat 36, zam. ul. Król. Jadwigi 24, jako poszukiwany za kradzież; Teluk Józef, lat 24, zam. ul. Kurkowa 10, jako poszukiwany za kradzież; Winiarz Edward, lat 40, Sko-

rupski Jan, lat 22, Ilczyszyn Włodzimierz, lat 25 — wszyscy bez m. zam., za włóczęgostwo; Krawiec Stefan, zam. ul. Źródłana 16, za dokonanie gwałtu publicznego na posterunkowym P. P. w dniu 4 b. m. w chwili przytrzymania go z narzędziami do kradzieży węgla na szkodę K. P. K.; włamania; Porębski Tadeusz, lat 20, Hauser Uscher Lejb 2 im, lat 29, zam. ul. Wesoła 5, znany złodziej kieszonkowy, schwytyany w chwili, gdy na ul. Szajnochcy usiłował włożyć rękę do kieszeni jakiegoś przechodniowi; Radź Julian, zam. ul. Rycerska 29, schwytyany na gorącym uczynku włamania do mieszkania Barnika Mozesa, zam. w teże samej realności; Guz Kazimierz, bez m. zam., za kradzież sukienek na szkodę Izaka Perlsteina, zam. ul. Magazynowa 1; Bezwierczna Anna, lat 33, bez m. zam., za kradzież poduszki na szkodę Rożek Barbary, zam. ul. św. Anny 11 a.

potraktowały. Zwłoki dwojga nieszczęśliwców, spoczywające narazie na miejscu do dyspozycji sędziego śledczego, zostaną niezadługo przewiezione do Instytutu medycyny sądowej.

Brat zabił brata.

Czerniowce. Donoszą z Putny o tragicznym wypadku bratobójstwa. W czasie kłótni, wynikłej na tle sporu między braćmi Janem i Jakóbem Hellmanem o półmetrowy skrawek gruntu. Jakób Hellman chwyciwszy stojące w izbie grabie, począł tak długo bić swego brata po głowie, dopóki ten nie wyzionął ducha. Zabójcę aresztowano.

Rewolta więźniów.

Czerniowce. Wczoraj wybuchła w więzieniu w Czerniowcach rewolta więźniów politycznych, spowodowana cofnięciem pozwolenia prowadzenia własnej kuchni. Na tem tle doszło do starcia między uwięzionymi komunistami a dozorcami więzienia. Do więzienia przybyły natychmiast liczne oddziały policji, które przywróciły spokój.

Pierwsze kina w miastach zwolnione od podatków. Projekt rozporządzenia wykonawczego do jednolitego tekstu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych przewiduje wielkie ulgi podatkowe dla kinematografów, które powstają w miastach, nie posiadających dotychczas kin.

W każdym mieście pierwszy nowo powstały stały kinematograf zwolniony będzie od podatku komunalnego na okres dwóch lat.

Ponadto projekt tego rozporządzenia przewiduje ulgi podatkowe dla wszystkich kinematografów na okres letni od 1. maja do 31 sierpnia. W okresie tym wyznaczonego podatku zmniejszony ma być o 20 proc.

Życie prowincji.

BRODY. Komitet budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego, Dn. 10 sierpnia odbyło się w gmachu starostwa powiatowego zebranie komitetu obywatelskiego w sprawie powołania do życia powiatowego komitetu budowy pomnika marsz. Piłsudskiego w Tarnopolu. Zasadniczo uchwalono utworzyć powiatowy komitet i wybrano jako przewodniczącą p. starostę dr. Jana Kaczkowskiego, sekretarzem p. Wizimirskiego, skarbnikiem p. Loewina. W charakterze członków komitetu weszli pułk. Anders, pułk. Rosławski, mir. Złobicki, dr. Szantrunczek, dyrektor gimnazjum męskiego Sołtyśk, dyr. gimn. żeńskiego Niewolak, prezes kahału Kallir i Lifschitz, prez. Zw. Strzeleckiego Andrzejewski, prez. Związku Legionistów Dymitr i zastępca starosty Hebanowski.

Zadaniem komitetu będzie zroganizowanie imprez i zbiórek, które mają dać kwotę wypadającą na Brody około 3.000 zł.

Nadto na wniosek prezesa BBWR, p. Wizimirskiego uchwalono realizację dawniej powziętego zamiaru wmurowania popiersia marsz. Piłsudskiego w cokole granitowym stojącym w Majdanie Pientackim. Akcja tego komitetu ma trwać dwa lata, gdyż w tym mniej więcej czasie będzie wykonany planowany pomnik w Tarnopolu

ZAWODY KONNE W ZALESZCZYKACH.

Małopolski Klub Jazdy urządza dnia 13, 14 i 15 bm. w Zaleszczykach zawody konne. Zapisy przyjmuje Małopolski Klub Jazdy, Lwów, ul. Romanowicza 11a. Inspektorat Armji.

□=□

Z Olimpiady w Los Angeles.

Polscy szermierze zwyciężają Amerykę jednym tuszem i zajmują trzecie miejsce za Włochami i Węgrami.

Warszawa. 12 sierpnia (T.) Z Los Angeles donoszą: W finałowym spotkaniu drużynowym na szable Polacy zwyciężyli Amerykę jedynie stosunkiem trafień 60:59, korzystnym dla Polski, gdyż stosunek zwycięstw brzmiał 8:8.

Amerykańscy szermierze prowadzili już 8:6, jednak Segda i Suski bijąc Ermitage i Murraya zdecydowali o zwycięstwie zapadłem wśród niestychanego napięcia widzów.

Poprzednio Włochy pokonały Polskę w stosunku 9:1. W spotkaniu tem

Polska wystąpiła w składzie rezerwowym, oszczędzając swe sily na Amerykę.

Trzecie miejsce w finale ma zapewnione Polska po Włochach i Węgrach przed Ameryką.

=□=

LEKKOATLECI POLSCY W DRODZE DO CHICAGO.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) Polska reprezentacja lekkoatletyczna opuściła Los Angeles. Lekkoatleci nasi startują 18 b. m. w Chicago, 21-go w Cleveland, a następnie w N. Jorku.

SENSACYJNA KŁĘSKA DRUŻYNY CAMBRIDGE.

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) Wielkie zdumienie wywołała klęska angielskiej ósemki. Anglicy wystawili najlepszą swą ósemkę, mianowicie drużynę z Cambridge. Mimo to między nimi a drużyną włoską zaznaczyła się różnica klasy. Włosi nie byli nawet poważnie zagrożeni podczas biegu. Klęska ta, niewątpliwie bardzo bolesna dla prestiżu Anglii, jest przedmiotem wielu komentarzy.

WYŚCIG MONOTYPÓW I JACHTÓW

We wczorajszym wyścigu monotypów zwyciężyła Francja 54:30 przed Ameryką 55:90, Włochami, Niemcami, Kanadą i Anglią. W kategorii 8 mtr. żagla zwyciężyła Hiszpania 1:38:30 przed Włochami 1:39:40, Francją, Anglią i Kanadą. W punktacji ogólnej prowadzi Holandia 67 pkt. przed Francją, Hiszpanią, Niemcami, Anglią i Kanadą.

W wyścigu jachtów pierwsze miejsce zdobyła Jupiter (Ameryka). W kategorii największej 25 mtr. zwyciężył Premontain, kierowany przez Sebulo (Francja); drugie miejsce zajął Joy (Anglia), trzecie — Jupiter. W ogólnej punktacji tej kategorii prowadzi Ameryka 38, Francja 29, Anglia 29, Holandia 26, Kanada 23, Szwecja 20, Pld. Afryka 7 pkt.

PRZEDBIEGI PLYWACKIE NA 400 m

Los Angeles, 12 sierpnia. (PAT) Przedbieg pierwszy 400 m stylem dowolnym pań wygrała Angielka Cooper 5:56.7 przed Amerykanką Forbsi i Francuską Godard. Drugi przedbieg wygrała Amerykanka Madison 5:44.5, ustanawiając nowy rekord olimpijski, przed Holenderką Braun i Kanadyjką Edward. Trzeci przedbieg: Amerykanka Knigt 5:40.9, najlepszy czas dnia, rekord olimpijski pobity, przed Holenderką Oversloot i Australijką Bult. Czwarty przedbieg: Mockal (Pld. Afryka) 5:53.9 przed Dunką Andersen i Japonką Marion.

PRZEDBIEGI NA 200 m STYLEM KLASYCZNYM PANÓW

przyniosły we wszystkich prawie przedbiegach zwycięstwo pływakom egzotycznym. Dwa przedbiegi wygrali Japończycy, trzeci wygrał Filipińczyk, czwarty: przedstawiciel Finlandji. W pierwszym przedbiegu zwyciężył Tsuruta (Japonia) 2.46.2, rekord olimpijski. Zwycięzcą drugiego przedbiegu został Koike (Japonia) 2.46.2. Trzeci przedbieg zakończył się zwycięstwem Ildefonso (Filipiny) 2.53.7. W czwartym przedbiegu zwyciężył Reingold (Finlandja) 2.53.6.

FINAŁ 100 m NA WZNAK PAŃ wygrała — jak było do przewidzenia — Amerykanka Holm w czasie 1.19.4.

PÓLFINAŁY 100 m NA WZNAK PANÓW.

dały wyniki następujące: 1-szy półfinał zakończył się zwycięstwem Japończyka Kijokawa 1.09, w 2-gim półfinale zwyciężył Irvie 1.10.9.

Z kim walczą w finałach polscy wioślarze?

Warszawa. 12 sierpnia (T.) Z Los Angeles donoszą:

W finale czwórek ze sternikiem startują Polska, Włochy, Niemcy i Nowa Zelandja, przyczem rekordzistą tego wyścigu jest ciągle Polska z czasem 7:04.6.

W międzybiegach po zaciętej walce wygrała Nowa Zelandja w słabym czasie 7:38.2, przed Niemcami 7:38.8. Pokonane przez nas w przedbiegu Stany Zjednoczone i Japonia przyszyły na ostatnich miejscach w czasie 7:41.6 i 7.44.

W dwójkach bez sternika do finału

zakwalifikowały się znowu obsady w przedbiegu w którym Polska nie startowała. Holandia wspaniałym finishem minęła na ostatnich metrach prowadzącą przedtem Nową Zelandję i Francję i wygrała w słabym czasie 8:04. Druga przyszła Nowa Zelandja 8:11.4, dalej Francja 8:13 i Stany Zjednoczone 8:23.

Do finału wchodzi Anglia, Polska, Holandia i Nowa Zelandja. Brak tutaj porównania dla osady polskiej, gdyż nie mierzyła ona dotąd swych sił z żądnym z przyszłych przeciwników.

=□=

Sensacje tenisowe.

ZGŁOSZENIA DO MISTRZOSTW POLSKI.

Na tenisowe międzynarodowe mistrzostwa Polski w dniach od 23—28. b. m. udało się Legii zaangażować obsadę wręcz sensacyjną. Przyjazd swój zapowiedzieli: Rogers (Irlandja), Bousus (Francja), Feret (Francja), R. Menzel (Czechosłowacja). Anna Deutsch (Czechosłowacja), Klein (Czechosłowacja), Crawford (Australja), Hopmann (Australja), Jaenecke (Niemcy), panna Rosambert (Francja), v. Cramm (Niemcy), panna Schomburg. Ze strony Polski wystąpią włącznie czołowi tenisiści, jak Tłoczyński, bracia Stolarow, Hebda, Warmiński, Jędrzejowska, Volkmerówna, Dubieńska i in.

TURNIEJ W ZAKOPANEM.

We czwartek w trzecim dniu turnieju tenisowego w Zakopanem, sensacją turnieju było spotkanie Straub-Maks Stolarow. Straub, trzecia rakietka Węgier, wygrywa w dwóch setach 7:5, 6:4 i dochodzi do finału.

Tarłowski (Sokół) stoczył niezwykle piękną i zaciętą walkę w ćwierćfinale ze Straubem w trzech setach, mając w trzecim secie piłkę kończąca. Straub wygrywa z trudem po 7 meczbolach 1:6, 8:6, 9:7.

P. Bontiecka po pięknej grze poko-

DALSZE WYNIKI TURNIEJU BOKSERSKIEGO.

W wadze koguciej — Gwynne (Kanada) wygrał na punkty z Melisem (Włochy), a Villaneuva (Filipiny) zwyciężył Japończyka Nakao, Lang (Ameryka) odniósł zwycięstwo nad Pereyrem (Argentyna), wreszcie znany bokser niemiecki Ziglarski pokonał Francuza Nicholasa.

W wadze półkowej — Bor (Ameryka) wypunktował Anglika Mizlera.

W wadze lekkiej — Genovese (Kanada) przegrał z Włochem Blanchinim, Ahlquist (Szwecja) wygrał z Mayorem (Francja), a Kartz (Niemcy) został wyeliminowany przez Stevensa (Pol. Afryka).

W wadze ciężkiej rozegrano dwa spotkania: Maughan zwyciężył Kohlaasa, a Lovel Barlunda.

nała Orzelską 8:6, 6:0, natomiast przegrywa z Rudowską 5:7, 1:6.

Dalsze wyniki były następujące: Pozowska—Simchówna 6:3, 6:3. Szeraucówna—Simchówna 6:2, 6:3. Maks Stolarow pokonał w pięknym stylu Cieżaka 6:3, 6:1. Jerzy Stolarow pokonał Pochorylesa 6:3, 6:1, a Kotcza 6:3 6:1, Hebda pokonał Muszyńskiego 6:0 6:1, Liebling (Kraków) pokonał Czyżowskiego 6:3 6:4.

Gry mieszane: Rudowska, Maks Stolarow pokonali parę Haberówna Simche 6:4 6:0, Dubieńska Altschueler pokonali parę Bielecka, Tarłowski 4:6, 6:0, 7:5.

W grze podwójnej panów Czyżowski, Cieżak pokonali parę Jodko, Simche 2:6 6:1 6:4, zaś bracia Jerzy i Maks Stolarow pokonali łatwo parę dr. Kremer, Raczyński 6:0 6:0.

W sobotę rano wyjeżdżają zawodnicy do Rabki na organizowany tam turniej tenisowy.

ĆWIERĆFINAŁY MISTRZOSTW TENNISOWYCH NIEMIEC.

Mistrzostwa tenisowe Niemiec doprowadzono już do ćwierćfinałów w których znalazł się tylko jeden Niemiec — v. Cramm. Obok niego walczyć będą: jeden Anglik — Lee, jeden Irlandczyk — Rogers, dwóch Francuzów — Feret i Boussus, dwóch Australińczyków — Crawford i Sproule, oraz jeden Czech — Menzel.

Wyniki ostatnie przedstawiają się następująco: Lee — Brugnon 4:6 6:8 6:1 6:4 Crawford — Haensch 4:6 6:2 6:1 6:3 Cramm — Siba 3:6, 6:1 3:6 6:4 6:4 Menzel — Jacobson 6:3 6:4 6:2 Rogers — Vodicka 4:6 6:2 7:5 6:4. Sproule — Froitzheim 6:1, 6:0, 6:2, Feret — Jaenecke 4:6 6:2 6:4, Boussus — 6:2 6:1 6:1.

=□=

Kronika sportowa.

WYPADEK PYTLASIŃSKIEGO.

Polski mistrz ciężkiej atletyki Pytłasiński uległ w drodze powrotnej ze Szwajcarii do Warszawy nieszczęśliwemu wypadkowi.

Na stacji w Zabkowiecz gdy pociąg nagle ruszył z miejsca, ciężka waliza spadła mu na głowę i zramiła. Pytłasińskiego przewieziono do ambulatorjum w Częstochowie.

PLYWACKIE MISTRZOSTWA LWOWA

odbyły się ostatnio na Świtezi. Liczba startujących nie przekraczała 30-tu. Najlepiej zaprezentowali się pływacy Pogoni, wśród nich zas Kot II, który w biegu 100 m. na wznak uzyskał czas 1.32.6. Na drugim miejscu Hasmona, Trzecia była Lechja. Poziom zawodów naogół niski.

Komunikaty.

Hasmona — Lechja.

Towarzyskie zawody w piłce nożnej wyższych drużyn odbędą się w niedzielę 14 bm. o godz. 16'45 popoł. na boisku 40 pp. Pohlanka.

Hasmona — Rekord.

Towarzyskie zawody w piłce nożnej wyższych drużyn odbędą się w poniedziałek 15 bm. o godz. 16'45 popoł. na boisku 26 pp. Kleparów.

=□=

Program radjowy.

Sobota, 12 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 11'58. Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10. Codzienny przegląd prasy Polskiej. 12'20. Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. 12'40. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteor. 12'45. Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 13'25 — 15'00. Przerwa. 15.00. Komunikat gospodarczy. 15'10. Muzyka z płyt gramofonowych. 15'30. Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi i odpowiadzi udzieli z ramienia Wojsk. Instytutu Naukowo - Wydawniczego red. I. J. Targ. 15'40. Słuchowisko dla dzieci „Inwalidzi” podług Wacława Sieroszewskiego. 16'05. Muzyka z płyt i „Silva Rerum”. 16'25. „Wśród Książek” omówienie ostatnich wydawnictw. 16'40. Transmisja z Wilna. „Higiena pracy umysłowej” wygl. wizytator Jerzy Ostrowski. 17'00. Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Serebyńskiego. 18'00. Transmisja z Warszawy. „Facecje żołnierskie” wygl. dr. Wacław Lipiński. 18'20. Muzyka taneczna. 19'15. Rozmaitości. 19'30. Odczytanie programu na dzień następny. 19'35. Prasowy Dziennik Radiowy. 19'45. Skrzynka programowa. 20'00. Muzyka lekka w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz., pod dyr. Stanisława Nawrota. Umberto Macnez (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie koncertu, transmisja z Warszawy „Na widnokręgu”. 21'50. Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 21'55. Komunikaty. 22'00. Przerwa. 22'05. Koncert chopinowski w wyk. Janiny Familier - Hepnerowej. 22'40. Wiadomości sportowe 22'50—24'00. Muzyka taneczna.

Niedziela, 14 sierpnia.

Lwów. (381) Godz. 10'00. Odczytanie programu na dzień bieżący. 10'05. Urzędowy komunikat Państw. Instytutu Meteor. 10'10. Przerwa. 10'15. Transmisja z Gdyni Zjazdu Legionistów. a) Nabożeństwo polowe i kazanie, b) przemówienia, c) defilada. 12'55. „Polskie ustawodawstwo w zakresie higieny pracy” wygłosi dr. B. Nowakowski. 13'10. Poranek muzyczny w wykonaniu orkiestry Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Aleksandra Sielskiego. 14'00. „Bitwa warszawska w świetle źródeł zagranicznych” wygl. red. Jan Ignacy Targ. 14'15. Koncert orkiestry Wiesława Wilkosza. 14'30. Odczyt rolniczy. „Należyta organizacja warsztatu rolnego” wygl. inż. Witold Maringe. 14'50. Dalszy ciąg koncertu. 15'05. Odczyt rolniczy „Jak zapobiegać stratom przy odcho-wie psiatk ssących” wygl. p. Marja Karczewska. 15'25. Dalszy ciąg koncertu. 15'40. Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opr. Jana Milewskiego. 15'53. Odpowiadanie dla młodzieży i dzieci starszych „Polowanie na rybkę” piera M. Jarosławskiego. 16'05. Muzyka z płyt gramofonowych. 16'45. „Rodoć — zapomniany satyrk” pogadanka i recytacje p. Jadwigi Hrubówny. 17'00. Koncert solistów w wyk. Maryli Jomasówny (fortep.), Eugenjusza Maja (baryton) i Ludwika Ursteina (akomp.). 18'00. Transmisja z Krakowa. Odczyt „Sowiżroł i stare baby” (bajka Piotra Borowego z Orawy) wygl. ks. dr. Ferdynand Machay. 18'20. Muzyka z płyt gramofonowych. 18'35. Skrzynka techniczna, korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. Józef Miński. 18'50. Rozmaitości. 19'10. Odczytanie programu na dzień następny. 19'15. Transmisja z Częstochowy uroczystości inauguracyjnych z okazji 550-lecia Obrazu NMP. 20'15. Koncert popularny w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz., pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego. Marja Mokrzycka (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). 20'55. Kwadrans literacki p. t. „Kosa córka Kwanju” Mieczysława Jarosławskiego. Legenda chińska. 21'10. Dalszy ciąg koncertu. 21'50. Lwowski komunikat sportowy. 21'52. Transmisja z Krakowa, Katowic, Wilna i Łodzi. Wiadomości sportowe. 22'00. Muzyka taneczna. 22'40. Komunikaty. 22'45. Wiadomości sportowe. 22'50—23'30. Muzyka taneczna.

=□=

Z GIEŁDY.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 12 sierpnia

Dewizy (transakcje).

Belgia 123'80, Holandia 359'30, Londyn 31'05, Nowy Jork 8'921, Nowy Jork kabeł 8'926, Paryż 34'97, Praga 26'39, Szwajcaria 173'90.

Papiery procentowe.

5 proc. pożyczka konwers. 36'50 do 37, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 50'38-52-50'25-53'50, 4 proc. pożycz. premio dolarowa 49'40-49.45, 8 proc. listy

zastawne Banku Gosp. Kraj. 83, 7 proc. listy zastawne P. G. K. 83'25 (2 proc.), 8 proc. obligacje B. G. K. 94 (161'68) (w proc.), 8 proc. obligacje Banku Rolnego 94 (161'68), 7 proc. obligacje B. G. K. 83'25, 7 proc. obligacje Banku Rolnego 83'25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 38'8 proc. listy zastawne m. Warszawy 57'25 57'50 drobne 58'75, Bank Polski 71'75.

Obroty mniejsze niż średnie. W obrocie pozagiełd. dolar 8'91 i jedna czwarta, rubel złoty 4'70 i jedna czwarta, w obrocie międzybank. dewizy na Berlin 212'30, marki niem. 210'40-210'50

Pożyczki państwowe i listy zastawne miały tendencję mocniejszą.

„Nigdy — oświadczył dozorca, czło-
wiek w podeszłym wieku, — nie by-
łem świadkiem podobnego zdarzenia
podczas mej długiej służby. Nigdy nie
widziałem, żeby zwierzę dobrowolnie
pozbawiało się życia“.

Władze ogrodu wpisały do rejestru,
naprzeciwko imienia szympansa, no-
tatkę: „popelniał samobójstwo“. W ten
sposób samobójstwo małpy po raz
pierwszy stwierdzono urzędowo.
=□=

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

ZEGARMISTRZ

Marjan Dajewski, naprawia zegarki, zegary
ścienne, antyki, po przystępnej cenie. Jako-
też sprzedaje zegarków. — Akademicka 20,
Lwów. 2154

TYLKO

w Wytwórni Freilicha sprzedają, ogólnie
uznane na Targach za najpiękniejsze, naj-
tańsze firanki, portjery, brokaty o 10 pro-
cent taniej Lwów, Sykstuska 21. 2066

NAUKA I WYCHOWANIE

PROF. NOWICKI

dplom. kapelmistrz, wieloletnia praca dyryg.
pedagogiczna, poszukuje prowadzenie chó-
rów, orkiestr, klas: skrzypiec, fortepianu
teoretycznych. Może dojeżdżać. — Lwów,
Niemcewicza 24. 2159

W podróży

w hotelach, czytelniach,
księgarniach dworc-
wych itp. należy żądać

SŁOWO POLSKIE

MIESZKANIA

MODRZEJEWSKIEJ 15

boczna Listopada, 3 pokoje słoneczne, n.ż.,
kuchnia, komfort, II piętro, zaraz do wynaj-
mienia. 2165

Mieszkanie do wynajęcia od zaraz z pełnym komfortem

a) w domu przy ul. Stryjskiej obok placu
św. Zofii, jedno-pokojowe z kuchnią i przy-
należnościami, — b) w domach przy ul.
Małachowskiego, trzy-pokojowe z kuchnią
i przynależnościami, za czynszem bieżącym.
Wymagane zabezpieczenie regularnego pła-
cenia czynszu. — Zgłoszenia do Zakładu
Ubezpieczeń Pracow. Umysłowych, Lwów
ul. Piekarska 1 a. 2158

ROŻNE

Radzimy żądać jedynie



2120

Ze świata.

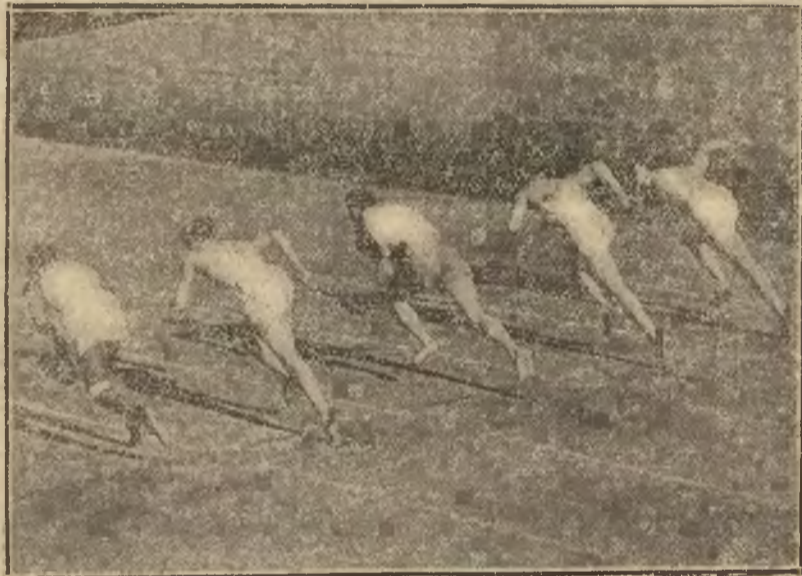
+ Kryzys ojcem manji samobójczej
i matką bandytyzmu w Anglii. Ban-
dytyzm i kradzieże wzrosły ogromnie
w Anglii pod wpływem kryzysu. Gdy
w r. 1913 liczba włamań i kradzieży
w Londynie wynosiła 3.000, to w r.
1924 cyfra ta wzrosła do 3.900, a obe-
nie doszła do 9.000. To też niedarmo
prasa londyńska twierdzi, że Londyn
staje się drugim Chicago w Europie.
A należy przytem uwzględnić fakt, iż
liczba kradzieży i przestępstw w Lon-
dynie nie jest najwyższą, gdyż pro-
wincje północne wykazują znacznie
większy odsetek przestępczości.

Depresja ekonomiczna i coraz cięż-
sze warunki bytu w Anglii powodują
wzrost stały liczby samobójstw; w r.

1925 popelniono w Londynie 370 sa-
mobójstw, w r. 1931 — 750, dwa razy
tyle. Natomiast zmniejszyło się pijań-
stwo, co jest wynikiem podróżeń
spirytualjów.

+ Samobójstwo małpy. Niedawno
w ogrodzie zoologicznym w Chester
szympansa popelniał samobójstwo na
oczach publiczności. Publiczność, któ-
ra stała i przyglądała się, jak małpa
wsadziła głowę do pętli u zwieszają-
cego się sznura, myślała, że chodzi o
figle i zaczęła rześić klaskać. Jed-
nak gdy się zjawił dozorca i wydo-
był zwierzę z pętli — szympansa
już był martwy.

Start biegu na 100 metrów na stadionie olimpijskim.



Oto wspomniany start jednego z przedbie-
gów na 100 metrów. Zwycięzył murzyn

amerykański Ralph Metcalf (pierwszy z
lewej strony).

J. STRANG MORRISON. 17)

NA WODZIE I POD WODĄ.

(Squall among the Lochs).

Przekład autoryzowany z angielskiego
(Ciąg dalszy.)

Monterey odwrócił się i zobaczyłem
na moment jego twarz, wielką, rumia-
ną, o regularnych, lecz za grubych
rysach. Zrobił na mnie wrażenie czło-
wieka, z którym trzeba się liczyć.
Gdy mówił do sternika, jego zęby błys-
kały na tle ciemnej skóry, uderzając
białością.

Motorówka skręciła na nawietrzną.
Strach było patrzeć, jak się zataczała.
Creuban nie próbował nawet utrzy-
mać jej w równowadze. Była dłuższa
niż „Skua“ i większa jako masa i na-
ogół stawiała czoło morzu bardzo
skutecznie.

Wreszcie znalazła się na jednej li-
nii z nami, ale co chwila znikająca mię-
dzy falami, lub pod potopem piany.
I „Skua“ kołysała się dosyć silnie, ale
była to w porównaniu ze skokami
„Sokolicy“ łagodna igraszka. W tem
Monterey chwycił megafon i wrzasnął
coś czegośmy nie dosłyszeli.

— Czego oni chcą?

— Dowiemy się zaraz — odparł Lo-
wry.

„Sokolica“ zbliżyła się na pięć-
dziesiąt metrów i Monterey podniósł
znow megafon. Ja nie rozróżniłem
słów wśród szumu wiatru, ale Lowry
zrozumiał. Potem obity mi się o uszy
wyrzy „Grizel Campbell“ i „najbliż-
szy krewny“, a w końcu „przyjmuj-
my pańską obietnicę“.

Spojrzałem ze zdumieniem na Lo-
wry'ego.

— Co to ma znaczyć?

Nie odpowiedział. Całą jego uwagę
pochłaniał ster. Motorówka pozostała
w tyle.

— Musimy zmniejszyć żagie — rzekł
po chwili. — Wiatr się wzmaga.

Ja tego co prawda nie zauważyłem,
ale wziąłem się do wypełniania rozka-
zów. W połowie tej czynności moto-
rówka znow się do nas zbliżyła i
Monterey podniósł megafon. Dosły-
szalem słowa:

— ...wyłowimy z wody, to nam po-
wiecie.

Lowry dał mi znak głową.

— Spieszmy się!

— Co on gada? — zapytałem

Motorówka leciała prosto na nas.
Lowry udawał, że tego nie widzi. Mo-
torówka skręciła i otarła się o naszą
rufę. Monterey wyjął zegarek.

— Daję pięć minut czasu! — wrza-

snął. — Namyślił się pan dobrze, bo
będzie z wami krucho!

Lowry obrócił się do mnie.

— Nie powinienem był wciągać pa-
na w tę awanturę. Jeżeli pan chce to
pogadamy z nim.

— O co idzie? — zapytałem.

— Groził, że jeżeli mu nie powiem
wszystkiego w ciągu pięciu minut, to
nas zatopi. Mówi, że Grizel umarła i,
że najbliższym krewnym jest Angus.
Co pan na to?

Nie odrazu się zorientowałem.

— Chce nas spuścić na dno?

— Jeżeli mu się tylko uda.

— Dobrze — rzekłem ze sztuczną
brawurą. — Zaryzykujemy. Tylko nie
wiem, jak się walczy w wodzie.

— Nie w wodzie.

Lowry wręczył mi nóż.

— Proszę odciąć łódkę.

Podpełzłem do łódki i zacząłem od-
cinać liny. Woda pluskała na pokład.
Motorówka odbiła się trochę od nas i
walczyła z falami. Przeklinałem skom-
plikowane węzły, które sam porobi-
łem. Namokły i zamieniły się poprostu
w narosłe. Odcinałem linę kawałkami
i rzucałem na wodę.

Jeszcze nie uporałem się z łódką,
kiedy motorówka wykręciła pod ką-
tem prostym do naszej burty. Stero-
wał sam Monterey.

— Piorunem! — wrzasnął Lowry.

— Wala prosto na nas.

Podwołem wysiłki i nagle lina u-
stała. Rzuciłem Lowry'emu pod no-
gi cały pęk razem z zielonym piasz-
czem. „Sokolica“ szła na nas w obro-
ku białej piany. Musiała mieć mocną
budowę, boby przecięła nie ryzyko-
wali takiego uderzenia. Co więcej za-
cięta twarz Monterey'ega nie wskazy-
wała wcale na próżną groźbę. Nie
żartował.

Lowry porwał się ze sterem. „Soko-
lica“ zniknęła w rowie między falami
i ukazała się o rzut kamienia od nas.
Nie mogliśmy już zdażyć spuścić łód-
ki. Motorówka zapadła się dziobem w
wodę, podczas, gdy jej rufa wyjechała
wysoko na grzebieniu fali, niosącej ją
na nas. Pochylenie to było tak wiel-
kie, że zobaczyłem jej pokład w całej
długości. Myślałem, że wjedzie dzi-
obem pod „Skue“.

Ale opadła równo na kil. Przygato-
wałem się do zderzenia. Na szczęście
w tej krytycznej sekundzie Lowry
wykonał tak zreczny manewr, że
„Skua“ znalazła się w położeniu nie-
mal równoległym do motorówki.

— Spuszczaj łódkę! — wrzasnął.

Chwyciłem łódkę za krawędź, szar-
pnałem i zepchnąłem w wodę. Ale
„Sokolica“ chybnęła się znow w na-
szą stronę i łódka wparta między dwa
kadłuby pękła nagle z głośnym trza-
skiem.

(C. d. n.)